

OSZCZĘDNOŚĆ

Organ „Związku Polskich Kas Oszczędności“

Wychodzi raz na miesiąc.

Redakcja Biuro Związku.	Redakcja i Administracja Lwów, ulica Stryjska 1. 4.
Prenumerata roczna z przesyłką pocztową 10 kor.	Ogłoszenia 200 kor. za stronę, przy powtarzaniu odpowiedni opust.

TREŚĆ: W sprawie przyszłej organizacji kas oszczędności w Polsce. (Ciąg dalszy). — Posiedzenie Wydziału Związku polskich kas oszczędności. Działalność kas oszczędności w zakresie pomocy kredytowej dla rolnictwa. — Uporządkowanie waluty — Państwowa Centrala dewiz. — Rozporządzenie tymczasowe Rady ministrów z dnia 1 września 1919 roku, normujące przenoszenie własności nieruchomości ziemskich. — Notatki.

W sprawie przyszłej organizacji kas oszczędności w Polsce.

(Ciąg dalszy).

We Francji obecnie istnieją dwa rodzaje kas oszczędności t. j. kasy oszczędności (*caisses d'épargne ordinaires*) i pocztowe Kasy oszczędności (*caisses d'épargne postales*). Kasy oszczędności wedle francuskiego ustawodawstwa z 20. lipca 1895 zmieniającego po części dawne postanowienia z lat 1818, 1822 i 1835 są obowiązane, wszystkie kwoty, jakie tytułem wkładek składane są w tychże kasach przekazywać do tzw. *Caisse des Dépôts et Consignation*. Ta *Caisse des Dépôts et Consignation*, zatrzymuje pewną część złożonych sum jaką uważa za potrzebną na wypłatę, — w gotówce, resztę zaś lokuje:

1. w papierach wartościowych wydanych przez państwo lub w papierach przez państwo gwarantowanych,

2. w notowanych na giełdzie i pełno wpłaconych obligacjach dłużnych departamentów, gmin, izb handlowych i w listach zastawnych *Crédit foncier*. Kwoty, których te lokacje nie wyczerpią, nie mogą przekraczać 10% wkładek, wykazanych z początkiem roku i mają być ulokowane na rachunek bieżący albo w kasie skarbowej albo w banku francuskim. Kwota ulokowana w kasie skarbowej na rachunek bieżący nie może przekraczać 100 milionów franków.

Każdy wkładkujący, którego wkładka wystarcza na zakupno renty w wysokości 10 franków może polecić Zarządowi kasy oszczędności, by zakupił dla niego — bez kosztów — jeden z wymienionych papierów. W przeciwnym razie zarząd kasy oszczędności zatrzymuje zakupione papiery i pobierze należności za procenta na rzecz wkładkującego. Wkładkujący może polecić także sprzedaż renty, — wówczas kwotę ze sprzedaży uzyskaną zapisuje się na jego rachunek — który atoli nie procentuje (*art. 2*).

Zarządowi kasy oszczędności przysługuje prawo bezwzględnego wypowiedzenia wkładki — wkładkujący natomiast może żądać wypłaty wkładki dopiero po upływie 14 dniowego wypowiedzenia. W razie nadzwyczajnych wypadków może być na wniosek ministerstwa skarbu i ministerstwa handlu po wystu-

chaniu Rady stanu osobnym dekretem wypłata do 50 franków ograniczona do 14-dniowych okresów to znaczy, że w przeciągu dni 14 jeden wkładkujący może najwyżej podjąć 50 franków ze swej należności. Postanowienia co do wypłat mają być dołączone do książeczek oszczędnościowych i w ubikacjach kasy uwidocznione (*art. 3*).

Należność jednego wkładkującego nie może przekraczać kwoty 1500 franków, — w przeciwnym razie należność ta po myśli postanowień dla pocztowej kasy oszczędności ma być zredukowana. Konta, które w czasie ogłoszenia ustawy (1881) przekroczyły kwotę 1500 franków mają być w przeciągu lat pięciu zredukowane. Jeśli to się nie stanie, wówczas z urzędu — bez zawiadomienia właściciela konta, ma być zakupiona renta państwowa.

Ogólna suma wkładek skutecznie wykonanych przez jednego wkładkującego w ciągu jednego roku kalendarzowego nie może przekraczać kwoty 1500 franków. Postanowienie to atoli nie dotyczy towarzystw na wzajemności opartych lub zakładów do zbierania wkładek osobno upoważnionych. Te instytucje mogą posiadać wkładki do kwoty 15.000 franków (*art. 4*).

Procent jaki *Caisse des Dépôts et Consignations* przynajmniej kasom oszczędności normuje się wedle dochodu, jaki przynoszą wartości portfeli i rachunku bieżącego — o ile na nie składają się pieniądze kas oszczędności. Jeśli ma nastąpić zmiana stopy procentowej, wówczas ustalenie jej ma nastąpić przed dniem 1. listopada. Zmiana taka ogłaszana bywa na wniosek ministra handlu i ministra skarbu, za pomocą dekretu, po sprawozdaniu komisji nadzorczej *Caisse des Dépôts et Consignations* i komisji wyższej, ustanowionej po myśli §. 11. ustawy (*art. 5*).

Przy *Caisse des Dépôts et Consignations* ma być utworzony fundusz rezerwowy i gwarancyjny, który atoli nie może przekraczać 10% wysokości wszystkich wkładek.

Do tego funduszu wpływają:

1. fundusz już poprzednio utworzonej rezerwy,
2. różnica między dochodem, jaki przynoszą skarbowi państwowemu wartości portfeli i rachunków bieżących a procentem płaconym kasom oszczędności; różnica ta ma wynosić najmniej $\frac{1}{4}\%$,
3. procenta własne funduszu rezerwowego,
4. procenta tych wkładkujących, którzy wbrew ustawie mają więcej książeczek wkładkowych.

Natomiast z funduszu tego mają być pokryte:

1. straty, które powstają dla zabezpieczenia płynności wypłat wkładek i procentów,
2. kwoty, które bądź to stanowczo, bądź też tylko zaliczkowo mają być zapłacone za straty w tych wypadkach, gdy własny majątek kasy oszczędności nie wystarcza na ich pokrycie,
3. koszta kontroli specjalnej, zarządzanej po myśli tej ustawy (art. 7).

Kasy oszczędności otrzymują z *Caisse des Dépôts* z dochodów swej lokacji pewną sumę na pokrycie wydatków na wynajęcie lokalu i kosztów zarządu jako też na utworzenie własnej specjalnej rezerwy. Ta zaliczka atoli musi się obracać w granicach między 0.25 a 0.50% sumy wkładek danej kasy.

Procent, płacony przez kasy oszczędności, swoim wkładkującym może być stopniowany, stosownie do wysokości wkładki. Te koszta, przy których wpłaty i wypłaty razem ze saldem z poprzedniego roku nie przekraczają w ciągu roku kwoty 500 franków, mogą być bądź to premiowane, bądź też mogą otrzymać wyższe oprocentowanie. Wkładki towarzystw opartych na wzajemności jakoteż wkładki zakładów, które osobno są upoważnione do lokowania swych zasobów w kasach oszczędności, należą do klasy najbardziej uprzywilejowanych wkładkujących. Przeciętna kwota procentów lub premij przyznana wkładkującym nie może w żadnym razie przekraczać kwoty procentowej przyznanej przez *Caisse des Dépôts et Consignations* po potrąceniu z góry oznaczonej kwoty procentowej, jaka ma pozostać wyjąwszy wypadki przewidziane w ustępie ostatnim art. 11. Kasy oszczędności mogą także wydawać marki oszczędnościowe poniżej jednego franka i mają je przyjmować, skoro one przedstawiają kwotę, która jako najmniejsza wkładka może być przyjęta (Art. 8.).

Każda kasa oszczędności musi utworzyć fundusz rezerwowy i gwarancyjny który się składa:

1. z udzielonych już dotacyj, z darów i zapisów dla kasy oszczędności przeznaczonych,
2. z zaoszczędzeń z kwoty wymienionej w poprzednim artykule,
3. z procentów od własnych kapitałów.

Wszystkie z obrotu wynikające straty muszą być pokryte z tego funduszu, który stanowi własny majątek kasy oszczędności.

Kasy oszczędności mogą swój własny majątek lokować:

- a) w papierach państwowych lub przez państwo gwarantowanych,
- b) w notowanych na giełdzie i pełno wpłaconych zapisach dłużnych departamentów, gmin i izb handlowych,
3. w listach zastawnych i obligach komunalnych wydanych przez *Crédit foncier*,
4. na zakupno lub budynków, które im do prowadzenia interesu są potrzebne.

Ponadto mogą kasy oszczędności wpływy do funduszu rezerwowego i jedną piątą część tegoż lokować w następujących lokalnych papierach pod warunkiem atoli, że one wydane są w obrębie departamentu na który rozciąga się działalność kasy, a to: w obligacjach zakładów zastawnych i innych zakładów dobroczynnych, w pożyczkach dla stowarzyszeń kredytowych lub za ich gwarancją, dalej na budowę lub nabycie tanich mieszkań, na pożyczki hipoteczne dla stowarzyszeń budowlanych lub dla towarzystw kredytowych, które nabycie lub budowę takich mieszkań ułatwiają jak nie mniej na zakupno listów zastawnych takich stowarzyszeń. Skoro fundusz rezerwowy osiągnął 2%, wówczas jedna piąta

zysku może być użyta na podwyższenie procentu dla tych kont wkładkowych, przy których wkładki i zwroty łącznie wzięte nie przekroczyły kwoty 500 franków (Art. 10.).

W ministerstwie handlu ustanowioną jest komisya, która zbiera się najmniej raz na rok, aby wydać opinię o pocztowej kasie oszczędności i o zwykłych kasach oszczędności (Art. 11.).

Z funduszu rezerwowego wymienionego w Art. 6 corocznie ma być wydzielona kwota 200 000 franków na zorganizowanie kontroli kas oszczędności (Art. 12.).

Używanie firmy „Kasa oszczędności“ przez zakłady, które nie mają po myśli postanowień ustawy z 5. czerwca 1835 upoważnienia do tego, jest wzbronione pod karą pieniężną lub więzienia (Art. 13.).

Książeczki kasy oszczędności opiewają na nazwisko. Małoletni mogą bez zezwolenia ich prawnego zastępcy wnosić wkładki i po ukończeniu 16 roku życia je cofnąć o ile co do tego nie wpłynie protest ich prawnego zastępcy. Kobiety z mężem mogą bez zezwolenia męża wkładki wnieść i wycofywać je o ile mają się temu nie przeciwować. W tym ostatnim wypadku wypłata odracza się na jeden miesiąc a właścicielkę wkładki zawiadamia się o tem listem poleconym. Po upływie miesiąca, o ileby się żona nie zwróciła do sądu, mąż może wkładką dysponować pod warunkiem atoli, że na mocy kontraktu małżeńskiego jest do tego uprawniony (§ 16.).

Nikt nie może być równocześnie posiadaczem książeczki pocztowej kasy oszczędności i zwykłej kasy oszczędności pod groźbą utraty procentu od wszystkich wkładek za ostatnie trzy lata (Art. 18.).

Pierwotnie ten, kto miał więcej książeczek oszczędnościowych narażać się musiał na utratę wszystkich procentów, dopiero ustawa z 6 kwietnia 1901 złagodziła ten przepis ograniczając karę za posiadanie większej ilości książeczek niż jedna, do utraty procentów za trzy ostatnie lata.

Procent, jaki pocztowa kasa oszczędności przyznaje, oblicza się tak jak przy zwykłych kasach oszczędności, lecz na koszta nie można więcej potrącać jak 0.50% — a procent musi być zawsze niższy o 0.75% od procentu, jaki *Caisse de Dépôts* przyznała zwykłym kasom oszczędności. (Art. 21.). Celem tego postanowienia jest ułatwienie zwykłym kasom oszczędności konkurencji z pocztową kasą oszczędności.

Zakładanie zwykłej kasy oszczędności lub filii innej istniejącej już kasy oszczędności w gminach gdzie już istnieje miejscowa kasa oszczędności lub filia innej kasy oszczędności jest wzbronione (Art. 22.).

Jak z tych postanowień widoczne, organizacja kas oszczędności w bardzo wielu punktach różni się od organizacji, sposobu fruktyfikowania wkładek ich oprocentowania itd. od postanowień regulatywu austriackiego.

Usiłowania — czynione w rozmaitych czasach, aby usunąć przymusową lokatę kapitałów kas oszczędności w kasie państwowej — nie odniosły rezultatu. A należy zaznaczyć, że takie ściśle związanie kredytu kas oszczędności z kredytem państwowym w czasie przesilenia gospodarczych lub politycznych może spowodować wielkie straty, jak to zresztą pokazało się w latach 1848 i 1850. Już podczas przesilenia w roku 1845 rząd widział się zniewolonym, maximum wkładki, wynoszącej wówczas dla osób prywatnych 3000 fr. ograniczyć do 1500 fr. a z przyrostem procentów do 2000 fr.

W roku 1848 jeszcze jaskrawiej wystąpiły skutki związania kredytu kas oszczędności z kredytem państwowym. Nawet podwyższenie procentu nie pomogło, a rząd widział się zniewolonym dekretem

z 9. marca 1848 ograniczyć wypłatę wkładki do 100 franków — reszta zaś mogła być po połowie zwrócona w 5% -wej rencie państwowej *al pari*, a po połowie w bonach skarbowych. Rezultatem tego było, że np. kasa oszczędności w Paryżu, która z końcem roku 1847 miała stan kapitału wkładkowego 80.000.000 franków spadła ze swymi wkładkami z końcem roku 1848 do sumy 10.000.000 franków.

Skutkiem tego maximum wkładki ponownie zniesiono ustawą z 30. czerwca 1851. Lata wojny francusko-niemieckiej 1870—1871 spowodowały znowu znaczny odpływ wkładek i wywołały ustawowe zarządzenia, — pomimo których atoli rząd poniósł stratę prawie 900.000 franków.

Ustawa z dnia 9. kwietnia 1881 wprowadziła pocztowe kasy oszczędności, — maximum wkładki dla osób prywatnych oznaczono na 2000 fr. dla stowarzyszeń na 8000 fr. Na wypadek przesileni przyznano kasom oszczędności prawo do ograniczenia wypłat do kwoty 50 franków tygodniowo na jedną książeczkę.

W Anglii którą uważać można za kolebkę kas oszczędności, myśl zakładania tych instytucyj poruszył już w r. 1697 Daniel Defoe. Myśl ta atoli dopiero w r. 1797 została przez Józefa Smitha w Wenderverze urzeczwiastniona. W roku 1801 powstaje druga kasa oszczędności. przy założeniu przez filantropkę Priscillę Wackefield towarzystwie dobroczynności. Ustawodawstwo zajęło się kasami oszczędności dopiero w roku 1817. Postanowienia ustawy o kasach oszczędności w głównych swych zasadach zgodne były z zasadami, postawionem przez inicjatorów — szczególnie jednak z biegiem lat różnym ulegały zmianom i modyfikacyom.

Dopiero dnia 28. lipca 1863 wydano ośszersniejszą ustawę, która pierwotną ustawę z r. 1817 w zupełności późniejsze zaś postanowienia bądź to częściowo bądź również w całości zmienia. I ta jednak ustawa ulegała częstym zmianom i uzupełnieniom, częścią przez cały szereg tak zwanych ustaw w kasach oszczędności (*Savings banks acts*) częścią przez rozmaite postanowienia zawarte w innych ustawach.

Obecnie ustawodawstwo o kasach oszczędności w Anglii opiera się na następujących ustawach:

- ustawa z 7. września 1880,
- dwie ustawy z 16. września 1887,
- ustawa z 3. lipca 1891,
- ustawa z 21. grudnia 1893 i
- ustawa z 1. sierpnia 1904.

Najważniejsze postanowienia tych ustaw są następujące:

Jeśli kilka osób zażyczy lub ma zamiar założyć towarzystwo, którego celem jest stworzenie bankowej instytucji, która może przyjmować wkładki na rzecz wkładkujących, wkładki te oprocentowawac. na żądanie kapitał albo odsetki wypłacać po potrąceniu kosztów zarządu — jednakże nie po potrąceniu jakichś zysków — i jeśli to towarzystwo chce korzystać z ustawowych przywilejów, wówczas osoby te, za zarząd zakładu mają wymagane dokumenta w ustawowo przepisany sposób wypełnić. Takie trustowe kasy oszczędności (członkowie nazywają się *trustees*, czyli mężowie zaufania) nie mogą mieć żadnej innej firmy, jak „Kasa oszczędności zatwierdzona wedle ustawy z r. 1863“ (*savings bank certified under the Akt of 1863*) z dodatkiem miejscowości, który to dodatek ma je dostatecznie odróżnić od innych kas oszczędności. (Ust. z r. 1891 §. 1.).

Nowe kasy oszczędności mogą powstawać tylko za zezwoleniem komisji umorzenia długów państwowych (*Commissioner for the reduction of National Debt.*) (Ust. z 1863 §. 2.).

Statuty mają być wciągnięte do jednej lub więcej ksiąg, przystępnych dla wkładkujących. Zmiany tych statutów obowiązują wobec wkładkujących dopiero wówczas, gdy zaciągnięte zostały do tych ksiąg. (Ust. 1863 §. 3.).

Komisarzowi towarzystw humanitarnych (*friendly societies*) mają być przedłożone dwa egzemplarze statutów. Ten je bada a jeśli nie zachodzi potrzeba żadnych zmian, odsyła jeden egzemplarz do potwierdzenia do komisji dla umorzenia długów państwowych a drugi po uzyskaniu tego potwierdzenia do kasy oszczędności. (Ust. z 1864 §. 4.).

Statuty muszą zawierać postanowienia:

1. że ani skarbnik, ani członek (*trustee*) ani dyrektor ani kontrolor nie ma mieć jakiegokolwiek zysku z kasy oszczędności i że żaden z nich nie ma pobierać jakiegokolwiek płacy lub remuneracyi (z wyjątkiem zwrotu wydatków w gotówce, poniesionych dla kasy),

2. że przy wszystkich interesach kasy oszczędności musi być obecnych najmniej dwóch członków, lub dwóch dyrektorów, albo wreszcie dwóch do tego celu ustanowionych urzędników,

3. że książeczki oszczędnościowe przy każdej wypłacie mają być porównane z księgą główną,

4. że każdy wkładkujący swoją książeczkę oszczędnościową ma obowiązek przynajmniej raz na rok przedłożyć dla porównania z księgą kasy oszczędności,

5. że tak wkładki jak i wypłaty będą się odbywały tylko w lokalu kasy i w godzinach urzędowych,

6. że autorzowani rewizorowie ksiąg albo przez członków (*trustee*) lub dyrektorów — lecz nie z ich grona mianowani rewizorowie przynajmniej raz na pół roku księgi, a raz na rok przed rocznem zamknięciem r. chunków (rok rachunkowy kończy się 20. listopada), skontrolują dokładnie listę czyli inwentarz wkładek,

7. że inwentarz ten, zawierający numera książeczek — (bez nazwisk na jakie one opiewają) z podaniem salda, będzie wciągnięty do księgi, która ma być celem porównania kont, przystępną dla wkładkujących,

8. że członkowie i dyrektorowie przynajmniej co pół roku odbędą posiedzenie z którego ma być spisany protokół,

9. że będą w statucie pomieszczone postanowienia co do przyjmowania wkładek i wypłat we filiach. (Ust. z r. 1862 §. 6.).

Rewizor ksiąg może być wybrany tylko na jeden rok, — ponownie atoli wybór jest dopuszczalny (Ust. z r. 1904 §. 1.).

Statuty kasy oszczędności mają dalej zawierać postanowienie, że dokumenty w imieniu członków mogą być wygotowywane i podpisywane ważnie przez czterech do tego upoważnionych członków i dokumenty takie, należycie uwierzytelnione są obowiązujące wobec wszystkich osób, pod warunkiem naturalnie, że nie sprzeciwiają się postanowieniom, które komisja dla umarzania długów państwowych na podstawie §. 16. t. zw. *Revenue Act* z r. 1903 jest uprawnioną wydać (np. o sposobie zapłaty weksli, ciągniętych na członków itp.).

Oceniciele, buchalter i kasyer, którym powierzono odbieranie i przechowywanie pieniędzy jak i wszyscy urzędnicy ustanowieni za płacę obowiązani są złożyć kaucyę (§. 8. ust. z r. 1863 i §. 9. ust. z r. 1891).

Każdemu urzędnikowi, który stał się niezdolnym do służby a najmniej przez lat dziesięć pełnił służbę w kasie oszczędności, ma być przyznana przez członków za zgodą *Inspection Committee* przyznana jednoroczna pensya.

Członkowie (*trustee*) i dyrektorowie odpowiadają osobiście:

1. za wszelkie przez nich na rachunek kasy oszczędności pobrane pieniądze, które zostały użyte niezgodnie z przepisami statutu,

2. za niedopełnienie przepisów statutowych co do interesów czekowych, co do rewizorów rachunkowych i co do półrocznych posiedzeń trustowców,

3. za zaniechanie żądania kaucyi przepisanych od urzędników. (Ust. z r. 1863 §. 11).

Kasę oszczędności wobec sądu i po za sądem zastępują ze skutkiem prawnym upoważnieni członkowie. (Ust. z r. 1863 §. 10.).

Kapitały wkładkowe z wyjątkiem potrzebnych środków obrotowych, mają członkowie składać w banku angielskim lub w banku irlandzkim. (Ust. z r. 1863 §. 15.). (C. d. n.).

Posiedzenie Wydziału Związku polskich kas oszczędności.

Po dłuższej przerwie spowodowanej stosunkami wojennymi i później ukraińskim zamachem — odbyło się dnia 3. sierpnia rb. w sali obrad Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie posiedzenie Wydziału Związku kas oszczędności.

Prezes Dr. Kwiatkowski w gorących słowach dał wyraz radości, że to pierwsze po dłuższej przerwie posiedzenie Wydziału odbywa się już na ziemi wolnej i niepodległej Polski — poczem jednogłośnie uchwalono wystać depezę do Naczelnika Państwa, Prezydenta Ministrów i Ministra Skarbu.

I. „Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, Warszawa.

Wydział Związku polskich kas oszczędności rozpoczyna pierwsze w wolnej Polsce zebranie przesłaniem wyrazów hołdu Naczelnikowi Państwa“.

II. „Prezydent Ministrów Ignacy Paderewski, Warszawa.

Wydział Związku na swem pierwszym w wolnej Polsce zebraniu uchwalił jednogłośnie przesłać Panu Prezydentowi wyrazy najgłębszej czci i gorącego podziękowania za usilną i owocną pracę dla Ojczyzny“.

III. „Minister Skarbu Dr. Leon Biliński, Warszawa.

Wydział Związku na swem pierwszym w wolnej Polsce zebraniu uchwalił jednogłośnie przesłać Panu Ministrowi wyrazy najgłębszej czci i niezachwianego przekonania, że ster finansów Państwa spoczął w jedynie powołanem ręku“.

Przystępując do sprawozdania z czynności Prezydium i biura Związku zaznacza Prezes, — że obecnie — po rzbiciu się Austrii, bezprzedmiotem byłoby sprawozdanie z czynności Związku od-

noszące się do dawniejszych stosunków, które miały wpływ i znaczenie dla małopolskich kas oszczędności z tytułu przynależności do b. państwa austriackiego.

Z chwilą przyłączenia Galicyi do Polski. Związek bezczynnym nie pozostał, a Prezydium tegoż zastępował interesy kas oszczędności w każdej ważniejszej sprawie. W całym szeregu ankiet moratoryjnych był Związek nasz reprezentowany i dzięki usiłowaniom naszym zostało moratorium we wschodniej Galicyi przedłużone do końca grudnia rb. Imieniem kas oszczędności na ankietach moratoryjnych protestowaliśmy przeciw niekorzystnemu postanowieniu § 9. ustawy moratoryjnej, który dopuszcza ograniczenie odsetek zwłoki od pretensyj podległych moratorium na żądanie dłużnika za zezwoleniem sądowym nawet do 5%. Dziś stopa procentowa, chociażby nawet wyższa od ustawowej 6%, — do której kasy oszczędności mają prawo, — nie jest efektywną, gdyż obecnie zalegają przeszło pięcioletnie odsetki, które nie są oprocentowane, a stanowią pokrycie dla kapitału wkładkowego, który jest oprocentowany wedle zasad procentu składanego. Skutkiem tego dzieje się, że nawet 6%-we odsetki zwłoki za cały szereg lat mało co więcej stanowią przy składowem oprocentowaniu wkładek po 4%. Mimo tych argumentów, mimo nacisku i interwencji Prezydium Związku Prezesa Rady ministrów, sprawa skutkiem zabiegów partyi socjalistycznej, pozostała *in statu quo ante*.

Napomknawszy o kilku mniej doniosłych sprawach, w których Związek w zastępstwie interesów kas oszczędności występował, przystąpił Prezes do porządku dziennego t. j. do omówienia nowego, przez Rząd opracowanego projektu ustawy dla komunalnych kas oszczędności.

Projekt ten, który został Związkowi przedłożony, który był przedmiotem konferencji, jaka się odbyła w Namiestnictwie na zaproszenie Radcy Ministerstwa spraw wewnętrznych p. Władysława Mrozowskiego, był przedmiotem dyskusyi, poczem uchwalono, aby Prezydium Związku momenta w dyskusyi poruszone przed ustaleniem tekstu ustawy o komunalnych kasach oszczędności i przed przedłożeniem jej do sejmowej uchwały zakomunikowało Ministerstwu spraw wewnętrznych i starało się o wprowadzenie pewnych zmian, pożądanych dla rozwoju kas oszczędności.

Zanim tekst projektu ustawy zostanie ustalony, nie możemy go podać do wiadomości kas oszczędności, natomiast już obecnie zaznaczyć można, że postanowienia projektowanej ustawy są dla kas oszczędności bardzo korzystne, znacznie rozszerzają ich zakres działania, a nadto nadają im, jako instytucjom komunalnym i dobra społecznego bardzo znaczne przywileje.

Dłuższą dyskusyę wywołała sprawa austriackich pożyczek wojennych. Postanowienie traktatu pokojowego, na mocy którego ani terytorjalne państwa sukcesyjne ani odnośne państwa narodowościowe nie będą mogły rościć sobie z tytułu posiadania obli-
gów

pożyczek wojennych żadnych pretensyi do Niemieckiej Austrii, nie może być w ten sposób rozumiane, aby posiadacze pożyczek wojennych w państwach sukcesyjnych mieli ponieść stratę. W dyskusyi podniesiono, że postanowienie to należy w ten sposób rozumieć, że ani bezpośrednio nie mogą mieć państwa sukcesyjne pretensyi do Niemieckiej Austrii, ani nie mogą się do niej regresować na wypadek, gdyby ona przyjęła jakie zobowiązania. Brano tu pod rozwagę, że państwa sukcesyjne nie uchylą się od przyjęcia części tych zobowiązań. A jakkolwiek to nie daje nam podstawy do twierdzenia, że Państwo Polskie jest obowiązane do uregulowania tych pożyczek, znajdujących się w posiadaniu obywateli polskich, to jednak musimy przyjąć, że państwa narodowościowe nie będą mogły wobec tej sprawy zachować się biernie — i zapewne ten moment na konferencyi pokojowej brano pod rozwagę. Do dziś nie mamy ze strony Państwa Polskiego żadnych oświadczeń, któreby wskazywały, że istnieje intencja przyjęcia tych pożyczek. I dlatego należy wyżyć wszystkie siły w tym kierunku, aby spowodować Państwo do uregulowania sprawy pożyczek wojennych. Państwo Polskie obejmujące Galicyę objęło bardzo znaczne walory, pomijając bogactwa przyrody, węgiel, nafta, kainit, pomijając znaczne zapasy materiału wojennego, jaki w chwili upadku Austrii znajdował się na terenie Galicyi, obejmuje Państwo Polskie bardzo obfite źródła opłat publicznych, które nie zostały wyzyskane, jak np. podatek od zysków wojennych. Uregulowanie sprawy pożyczek wojennych leży nawet i w interesie samego Państwa, jego polityki walutowej, jego kredytu i jego siły podatkowej, która bardzo znacznie musiałaby spaść, gdyby pożyczki wojenne nie zostały przejęte.

Polskie kasy oszczędności w b. zaborze austriackim są w posiadaniu austriackich pożyczek wojennych na przeszło 100 milionów koron. Po dyskusyi uchwalono w sprawie pożyczek wojennych znajdujących się w posiadaniu kas oszczędności opracować memoriał, który przez deputacyę z członków Wydziału wręczony będzie Rządowi imieniem małopolskich kas oszczędności.

Dłuższą dyskusyę wywołała sprawa waluty i związanych z nią kwestyj szczególnie w odniesieniu do kas oszczędności. Ponieważ sprawa walutowa przez Rząd jeszcze załatwioną nie została, przeto też w tym kierunku żadnych uchwał nie powzięto.

Omawiano następnie wzrost kosztów administracyi skutkiem konieczności podwyżki płac urzędniczych. Zgodzono się, aby dla częściowego ulżenia kasom w pokryciu tych zwiększonych wydatków, zalecić kasom oszczędności przerzucenie podatku rentowego na wkładujących, względnie na procenta od wkładów.

Omówiono jeszcze stanowisko, jakie Związek ma zająć w sprawie moratorium, poczem posiedzenie zamknięto.

Działalność kas oszczędności w zakresie pomocy kredytowej dla rolnictwa*).

Chcąc ocenić należyte działanie kas oszczędności w byłym zaborze austriackim, należy przede wszystkim zdać sobie sprawę ze stosunków kredytowych, jakie panowały w czasie przed powstaniem kas oszczędności w b. Galicyi, jak niemniej w pierwszych latach ich istnienia.

I tu zaraz zaznażyć musimy, że jedynymi źródłami kredytu własności tabularnej w byłym zaborze austriackim w pierwszych dziesiątkach ubiegłego stulecia były fundusze sierocińskie i kapitały prywatne.

Tak jedne jak i drugie nie wystarczały na zaspokojenie zapotrzebowania kredytu na cele rolnicze — pierwsze zresztą były szczupłe i niedostateczne, drugie natomiast miały w sobie wszelkie zarodki lichwy.

Instytucyj kredytowych nie było. ówczesne bowiem stosunki polityczne usunęły wogóle czynnik obywatelski od wszelkiej funkcji administracyi, tak, że stał się on niemal obcym we własnej ojczyźnie. Wszelkim usiłowaniom jednoczenia się do pracy czy współpracy w jakimkolwiek bądź kierunku stawiano zapory i przeszkody, wi-trząc w nich akcyę polityczną. wrogą rządowi zaborczemu. Kraj cały w pierwszych dziesiątkach ubiegłego stulecia rządzony przez sfery urzędników nastanych z Austrii i Czech — znajdował się niemal w letargu ekonomicznym. Rolnictwo, — ta siła podstawowa bogactwa krajowego w państwie i jedyne źródło bogactwa kraju zupełnie upadło. Ludność kraju z dnia na dzień się zmniejszała, pieniądź odpływał ku za granicę, odsetki od kapitału szły w górę, wartość dóbr spadała, wysokość podatków gruntowych przewyższała czysty dochód opodatkowanych a nadto i inne uboczne ciężary własności tabularnej jak np. obowiązek utrzymywania justycyaryuszów i mandataryuszów, obowiązek dostawiania rekruta, budowania kościołów i szkół parafialnych, zapomogi dla włościan, wygórowany podatek pogłówny, klasowy i zarobkowy — tak obciążały własność ziemską, że wogóle zachodziła obawa zupełnego zastoju rolnictwa — w kraju *par excellence* rolniczym. Sejm stanowy galicyjski, którym Austria po pierwszym rozbiórce Polski „uszcześliwiła” Galicyę, instytucya karykaturalna w całym swoim ustroju począwszy od umundurowania a skończywszy na zakresie jej działania, instytucya skazana przeważnie na rolę polityczno-dekoracyjnej asystencyi przy urzędowych występach gubernatorów lwowskich, jakkolwiek widziała ten smutny stan kraju — nie mogła nic zaradzić — krępowaną bowiem była na każdym kroku i to nie tylko w czynach swoich ale nawet w wypowiedzeniu myśli, życzeń i postulatów krajowych.

Od roku 1822 Sejm stanowy starał się stworzyć instytucyę kredytową któraby zaradziła choć w części powszechnemu brakowi kredytu i przysłała w pomoc ziemiaństwu i rolnictwu. Dwadzieścia przeszło lat trwały starania, którym rząd austriacki rzucał stale kłody pod nogi, odwołując swą decyzyę, polecając rozmaite badania, prace przedwstępne i t. p. Nie było rządowi na rękę, podniesienie ekonomiczne Galicyi — chciał ją koniecznie utrzymać w stanie stale się wzmagającego pauperyzmu i w zależności od kredytowych instytucyj austriackich. Wreszcie w roku 1841 uzyskano zezwolenie na zatwierdzenie statutów „Galicyjskiego stanowego Instytutu kredytowego“.

*). Według opracowanego przez Wydział Wydawni z Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych dzieła zbiorowego p. t. „Stosunki rolnicze ziem polskich“.

Stworzenie tej instytucji, jak niemniej drugiej instytucji kredytowej, o którą również długie lata staczano z rządem walki, tj. stworzenie Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie w r. 1844 są może jedynym dodatnim rezultatem istnienia Stanów sejmowych galicyjskich.

Działalnością Galicyjskiego stanowego instytutu kredytowego, który po patencie z 20. października 1860 czyli po dyplomie październikowym uchylającym reprezentacje stanowe krajów koronnych, przestoczyło się w istniejące do dziś Towarzystwo kredytowe ziemskie, zajmować się nie będziemy, natomiast parę uwag poświęcimy działalności kas oszczędności w zakresie pomocy kredytowej dla rolnictwa.

Aby dokładnie ocenić działalność kas oszczędności w zakresie rolnictwa nie od rzeczy będzie zapoznać się ze stosunkami prawnymi własności tabularnej obowiązującymi w pierwszej połowie ubiegłego stulecia.

Galicyjska tabula krajowa, zaprowadzona przy królewskim trybunale we Lwowie w roku 1780 objęła wszystkie dobra ziemskie, których właścicielom przysługiwały prawa dominikalne tj. prawo robocizny, danin i czynszów od ludności w obrębie tych dóbr osiadłej oraz prawo sprawowania nad nią jurysdykcji sądowej i policyjnej. Nadmienić należy, że istniały najrozmaitsze ograniczenia co do prawa nabywania i posiadania dóbr tabularnych, zakazy ich dzielenia itp.

Z natury rzeczy wobec konieczności należytego zabezpieczenia udzielonej pożyczki przez wpis do tabuli, z kredytu hipotecznego na cele rolnicze w Kasach oszczędności mogli korzystać tylko właściciele tych dóbr tabularnych. A jak była odczuwaną ta potrzeba kredytu najlepszy chyba dowód w tem, że zamknięcie rachunkowe Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie za pierwszy rok jej działalności wykazuje, że w tym roku na dobra ziemskie udzielono 68 pożyczek w łącznej sumie Złr. mon. konw. 574 202.23 (K 1,205.824 68), gdy na realności miejskie w tymże czasie udzielono 32 pożyczek w kwocie Złr. mon. konw. 162.940 — (czyli K 342 174. —) pomimo, że § 20. ówczesnego statutu Galicyjskiej Kasy oszczędności postanawiał, że operacje Kasy oszczędności tak własnymi jak i powierzonymi kapitałami mogą być po największej części „wypożyczane” przedewszystkiem na realności miejskie, potem na dobra stanowe w Galicyi i Bukowinie za pupilarną hipoteką i prawem pozwolone procenta.

Kredyt hipoteczny przez kasę oszczędności w pierwszych latach jej istnienia — oparty z reguły na pierwszej połowie hipoteki, a najczęściej wcale nawet jej niewyczerpujący, nie był nawet tanim, zwłaszcza gdy się zważy, że pożyczki, zaciągnięte w dwa lata przedtem założonym Galicyjskim stanowym instytucie kredytowym wobec kursu 4⁰/₁₀-wych listów tej instytucji był o 1⁰/₁₀ w latach 1849 nawet o 1¹/₄⁰/₁₀ tańszym. Pomimo tego kredyt hipoteczny wzrósł także w następnych latach a po roku 1848, gdy skutkiem wzrostu ażei złota, wartość wszystkich walorów spadła, co pociągnęło za sobą także bardzo spadek kursu papierów Galicyjskiego stanowego instytutu, kredyt hipoteczny — udzielany przez kasę lwowską stawał się tańszym a popyt za jej pożyczkami wzrastał. I rozumiał ówczesny Zarząd, że w pierwszym rzędzie należy lokować powierzone sobie fundusze w pożyczkach hipotecznych, by podnieść ekonomicznie rdzeń krajowej produkcji, tj. rolnictwo. I widzimy też tę troskę stać w sprawozdaniach rocznych tej instytucji a najlepszym dowodem chyba tego, że w roku 1853 przedłożono Walnemu zgromadzeniu członków Towarzystwa Ga-

licyjskiej Kasy oszczędności wniosek na subwencyonowanie założyć się mającego wzorowego zakładu gospodarczego w połączeniu ze szkołą rolniczą w Galicyi. Wniosek przyjęto i jako pierwszą ratę subwencji uchwalono jak na owe czasy i stosunkowo do krótkiego jeszcze istnienia kasy poważną sumę Złr. mon. konw. 5.000.— (K. 10.500 —).

Jak wyżej zaznaczyliśmy, kredyt hipoteczny, udzielany przez jedyną wówczas gotówkową instytucję kredytową tj. Galicyjską Kasę oszczędności stale wzrastał i wynosił już w roku 1850 na 151 pożyczkach Złr. m. k. 862.285 26.— czyli (koron 1,810.799.04), w roku 1860 na 345 pożyczkach Złr. 1.899 364.52 (czyli K. 3.799.729 04).

Po roku 1849 tj. po patencie cesarskim w sprawie oswobodzenia gruntowego i wynagrodzenia właścicieli ziemskich obligacjami indemnizacyjnymi za zniesione powinności poddańcze stosunki własności ziemskiej w byłym zaborze austriackim gruntowej ulegają przemianie. Proces przemiany rozpoczyna się przechodzeniem ziemi z rąk większej własności w ręce częściowo włościan częściowo kapitalistów, szukających chwilowej lokacji gotówki — czasami i to często nawet bez zamiaru stania się rolnikiem i troszczenia się o produkcję.

Danie możliwości stanowi włościańskiemu posiadania ziemi, wywołało potrzebę nowego kredytu, — kredytu włościańskiego.

Lecz tu zaraz wyłoniły się nie małe trudności, dotąd bowiem włościanin znał tylko kredyt na zastaw ruchomości. Po uwłaszczeniu pojęcie kredytu rozszerzyło się wprawdzie — lecz tylko na zastaw gruntu, z tem, że pożytek z gruntu należał się pożyczającemu na czas trwania zastawu. Gdy się jeszcze zważy, że do iero po wprowadzeniu ustawy państwowej z 25. lipca 1871 o zaprowadzeniu ksiąg gruntowych jak nie mniej po wejściu w życie ustawy krajowej z 20. marca 1874 na mocy której dla znacznej części dóbr tabularnych założono nowe księgi hipoteczne przy sądach obwodowych — uregulowane zostały prawa własności mniejszych posiadłości włościańskich, że dopiero wtedy można było przyjść z pomocą kredytową właścicielom mniejszych gospodarstw rolniczych bez narażania instytucji na straty.

Myśl dania włościanom możliwości korzystania z kredytu stworzyła zakład włościański we Lwowie, który w przeciągu lat 10 w czasie od r. 1869—1879 udzielił prawie 56.000 dłużnikom przeszło 8,000 000 złr. (K. 16,000.000.—) pożyczek listami zastawnymi. Nieodłączną jednak administracją wewnętrzną, dopuszczenie do olbrzymich zaległości, jak nie mniej brak kontroli nad nieuczciwymi organami lokalnymi — z jednej strony — a nieświadomienie włościanstwa o kredycie z drugiej strony, doprowadziły bank do bankructwa i upadku, ogromną ilość włościańskich gospodarstw do ruiny majątkowej i do wprowadzenia w nie dość jasne pojęcia włościan o kredycie jeszcze większego zamętu.

Nie lepszym rezultatem mogły się poszczycić gminne kasy pożyczkowe stworzone ze sprzedaży zapasów, jakie każda niemal gmina miała w zbożu w spichlerzach gminnych jako zabytek z czasów poddaństwa. Te gminne kasy pożyczkowe, które zaczęto zakładać około roku 1873 i których w roku 1876 było 1246 z kapitałem 1,047,437 złr. nie spełniły swego zadania — jedynie dla braku należytego kierownictwa.

Na czas tych niefortunnych prób z zasileniem średniego i drobnego stanu rolniczego kredytem, przypada zakładanie powiatowych kas oszczędności, a więc kas oszczędności zakładanych za gwarancją powiatów. Pierwsza z nich powstaje w roku 1878

w Wadowicach, w trzy lata później w Wieliczce, następnie w Krakowie, Myślenicach, Ropczycach, Kałuszu, Trembowli, Bochni, Dolinie, Samborze, Brodach itd. itd. — a równocześnie powstaje cały szereg miejskich kas oszczędności z gwarancją gmin

Tak jedne jak drugie rozumiały bardzo dobrze, że kraj, w którym rolnictwo i jego potrzeby przez państwo były po macoszemu traktowane, w którym przemysł żadnego albo prawie żadnego nie było, w którym handel znajdował się przeważnie w rękach żywiotów dla spraw krajowych obojętnych, jeśli nie wrogich i mających tylko własne jak największe — lichwiarskie zyski na celu, — otóż tak miejskie jak i powiatowe kasy oszczędności rozumiały, że jedynie racjonalna fruktyfikacja drobnych oszczędności jest popieranie rolnictwa i jego celów.

Gdy się jeszcze zważy, że w skład zarządów powiatowych kas oszczędności wchodziły przeważnie osobistości ze sfer rolniczych — nie trudno zrozumieć, że starały się one tym właśnie sferom, których potrzeby dokładnie znały, przyjść z pomocą kredytową z fundusów kasy. Miały atoli nasze kasy oszczędności z początku nie małe trudności do zwalczania. Przedewszystkiem miały one wejść w ścisły kontakt ze sferami włościańskimi, które zrażone masowymi egzekucjami przeprowadzonymi przez upadły bank włościański — obawiały się kredytów w instytucjach i wołały korzystać z lichwiarskich pożyczek w kapitalistów lokalnych. Następnie, gdy przez odpowiednią reklamę, pouczenia, itp. udało się kasom oszczędności nawiązać stosunki ze wsią, zaczęto udzielać kredytów nie wielkich, odpowiednio do potrzeb i rozmiarów gospodarstwa danego dłużnika, przyczem wzięty kas oszczędności na siebie rolę nauczyciela, przyzycyzajając swoich dłużników do punktualnego płacenia rat. Gdy w dalszym ciągu bez ujemy dla bezpieczeństwa lokacji starano się formalności, konieczne przy zaciąganiu pożyczek jak najbardziej uprościć, koszta jak najbardziej zredukować, wówczas stały się z latami kasy oszczędności prawie jedynym źródłem dla włościańskiego kredytu rolniczego.

Z natury rzeczy, prowincjonalne, tak miejskie jak powiatowe kasy oszczędności mając do obrotu tylko kapitał wkładkowy, nadto zmuszone przepisami do trzymania pewnej części kapitału tego w lokacjach ruchomych, pozostawiły zaspokojenie potrzeb kredytowych większej własności, większym kasom oszczędności, Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu, jakoteż założonemu w r. 1882 Bankowi krajowemu, same zaś zwróciły się do kredytu włościańskiego. (Dok. nast.)

Uporządkowanie waluty.

Prezydium zebrań walutowych, zwołanych w sierpniu 1919 we Lwowie z inicjatywy Towarzystw technicznych i prawniczych przedłożyło Władzom i Sejmowi następujące wnioski z krótkim ich uzasadnieniem.

Uchwała I. Zebranie daje wyraz ogólnemu w kraju przekonaniu, że uporządkowanie i ujednostajnienie waluty w Polsce, jest sprawą nie cierpiącą zwłoki, gdyż całe życie gospodarcze społeczeństwa tak ciężko dotkniętego skutkami wojny i inwazyją nieprzejścielską wymaga jednolitego systemu pieniężnego w całym państwie.

Zebranie wyraża zarazem przekonanie, że przy wymianie będących w obiegu znaków pieniężnych na jednolity pieniądz polski, wskazane jest równo-

mierne traktowanie koron i marek polskich, jakoteż uznanie równości zobowiązań i gotówki, celem uniknięcia krzywdy ludności i groźnych wstrząśnień gospodarczych i społecznych.

II. Zebranie wzywa Rząd, aby aż do czasu ujednostajnienia waluty wypłacał ustalone w walucie markowej płace urzędników, nauczycieli, pensjonistów oraz wojskowych na terenie Małopolski i Ziemi Lubelskiej w markach polskich, pozostawiając troskę o wymianę tychże odbiorcom płac.

III. W celu przeciwdziałania inflacji not pieniężnych oraz zaspokojenia ogromnego zapotrzebowania środków obiegowych, należy ułatwić i rozpowszecznić w Polsce obrót czekowy.

Uzasadnienie.

Sprawiedliwe i równomierne traktowanie obu walut.

Wymiana znaków pieniężnych powinna być wykonaną sprawiedliwie i równomiernie. Zaniedbanie przez Rząd wcześniejszej wymiany not koronowych na rodzime znaki pieniężne były wielką krzywdą dla ludności Małopolski, która musi opłacać przeważną część swych zamówień w walucie markowej, a otrzymuje od Państwa tylko walutę koronową, ulegającą na targu światowym i wewnętrznym naciskowi nieobliczalnych spekulacji finansowych i politycznych.

Zwrot o „równomiernem traktowaniu“ obu walut nie oznacza, by przysięgając miano równość obu walut, lecz domaga się tego, by sprawiedliwie oceniono wartości i pokrycie obu rodzaju not, przyczem noty koronowe, będące własnością obywateli polskich uważać należy podobnie jak marki za polskie znaki pieniężne; przy ewentualnej zaś wymianie koron na marki rozważyć trzeba fakt, że marki polskie nie są ufundowane na szlachetnym metalu, lecz, są tak samo jak korony papierem kredytowym, którego wartość, zależy od stosunku własnej produkcji żywności i towarów do zapotrzebowania i konsumpcji całej ludności.

Wobec ostatnich wiadomości wypłacili Włosi korony w okupowanych przez siebie prowincjach byłej Austrii w lirach po kursie przedwojennym i tak samo postąpili Francuzi przy wymianie marek na franki w Alzacji

Zaoszczędzenia:

Niesprawiedliwym byłoby — naszym zdaniem — pozostawienie mieszkańcom okręgów „markowych“ ich zaoszczędzeń gotówkowych i wyrażonych przez papiery kredytowe w pełnej wartości, a równocześnie silnie zredukować takie same zaoszczędzenia ludności południowej Polski, jako projektowały niektóre radykalne koła polityczne.

Wypłata w markach.

Wypłacanie pensyj w walucie koronowej po przjętym dowolnie kursie urzędowym“ a nie w walucie ustalonej przez uchwały sejmowe krzywdziło odbiorców małopolskich przy wypłatach w przybliżeniu o 30 procent, narazając ich nadto na dalszą stratę przy wymianie walut.

Żądane przez zebranie walutowe wprowadzenie wypłat w markach ułatwiłoby ludności przebycie tych dni, w których z powodu ściągania koron wystąpił brak powszechnie uznanych not obiegowych

Podrożenie.

Wprowadzenie waluty markowej w miejsce koronowej spowoduje niezawodnie znaczne podrożenie wielu przedmiotów i świadczeń jak to już widać po podwójnej taryfie pocztowej (znakki po 25 hal. a w b. Królestwie po 25 gr.). To też regulacja waluty projektowana przez Banki małopolskie, by za jednostkę wziąć rodzaj franka równego 1 korona,

względnie 08 marki, byłaby dla ludności całego państwa korzystniejsza.

Zasada oddzielenia wymiany od zamiarów fiskalnych, podatkowych, pożyczkowych lub spekulacyjnych, została powszechnie za słusznie uznana.

Zasada rzetelności

Wymiana odbyć się winna wedle zasad bezstronnej rzetelności, która w sprawach gospodarczych jest może najważniejszą a w swych ostatecznych następstwach najzdrowszą

Państwo nie może stracić przy wymianie walut, gdyż nie obowiązują się do wypłacania nominalnej wartości marek ani w metalu, ani w towarach, tylko przyjmuje je w swych kasach przy płaceniu podatków należności i t. d.

Natomiast Państwo uzyska przy wymianie ogromne ilości not koronowych, mających wartość przy spłacie zobowiązań międzynarodowych i w handlu zagranicznym.

Technika wymiany.

Pożądanem jest, by techniczna strona wymiany walut była z góry dobrze obmyślona i starannie w życie wprowadzona, aby obywatelom oszczędzić strat czasu i nie narażać ich na tłoczenie się przed kasami rządowymi i na inne przykrości, których i tak już mamy za wiele. W miastach możnaby w tym celu powołać do współpracy obok kas państwowych i miejskich także banki, a nadto polecić naczelnikom wszystkich urzędów i większych instytucji, aby dla swego personelu zamianę pieniędzy wprost uskuteczнили.

Państwowa Centrala dewiz.

Monitor Polski w numerze 215 ogłasza rozporządzenie ministerstwa skarbu w przedmiocie utworzenia państwowej centrali dewiz. Rozporządzenie to postanawia, iż w celu zapobieżenia i ukrócenia spekulacji walutą i walorami zagranicznymi tworzy się przy polskiej krajowej kasie pożyczkowej urząd pod nazwą „Państwowa centrala dewiz”, który podlega ministerstwu Skarbu. Państwowa centrala dewiz działa w ścisłej łączności z państwową komisją przywozu i wywozu. Wzajemny ich stosunek określa regulamin wydany przez ministrów skarbu, przemysłu i handlu.

Państwowa Centrala Dewiz ustanawia obowiązujący dla wszelkich obrotów kurs walut zagranicznych oraz rozciąga kontrolę nad wszelkimi operacjami finansowymi, które wywierają wpływ na kurs waluty.

Wszelkie dysponowanie z Polski zagranicę lub z zagranicy do Polski oraz dokonywanie transakcji w granicach państwa Polskiego sumami w walucie zagranicznej i dewizami, mogą być dokonywane jedynie za pośrednictwem lub zezwoleniem Centrali Dewiz. Centrala Dewiz wydaje walutę zagraniczną tylko na cel ściśle określony, kierując się przede wszystkim względami gospodarczymi kraju. Dla otrzymania waluty niezbędnym jest dostarczenie Państwowej Centrali Dewiz wszystkich wymaganych przez nią dowodów.

Posiadacze zagranicznych papierów procentowych i dywidendowych winni je zarejestrować w Państwowej Centrali Dewiz.

Przedaż i zastaw zagranicą zarówno krajowych, jak i zagranicznych papierów procentowych i dywidendowych, jak również realizacja wylosowanych papierów i kuponów zagranicznych mogą

być dokonywane jedynie za pośrednictwem Państwowej Centrali Dewiz. Sumy stąd użyte będą wypłacane w walucie krajowej według kursu obowiązującego w dniu dokonania transakcji

Przewóz w granice Państwa i wywóz zagranicę bez zezwolenia Państwowej Centrali Dewiz papierów wartościowych obcych i krajowych zostaje wzbroniony

W tej formie, w jakiej rozporządzenie i dodatkowe objaśnienie zostało ogłoszone jest ono niepełne, pozostawia bowiem na uboczu walutę np. hiszpańską, nie decyduje sprawy waluty niemieckiej, nie przewiduje pewnego minimum walut, których obrót — wzorem państw zagranicznych — powinien być wolny i nie wskazuje instytucji prywatnych, które współdziałać mają z centralą dewizową, pod jej kontrolą.

Jest fizycznym niepodobieństwem by centrala opanowała cały ruch dewizowy w Polsce, na który składają się tysiące drobnych pozycji.

Niezawodnie wszędzie te dodatkowe przepisy niebawem zostaną wydane.

Jaką wagę rząd przywiązuje do centrali, przekonujemy o tem fakt, że pogwałcenie odnośnych przepisów karane jest grzywnami do 50 tys. mk., więzieniem do 3 miesięcy i konfiskatą nielegalnie obracanych pieniędzy.

Spodziewać się należy, że społeczeństwo, pomne następstw roztropnego obiegu pieniężnego pomagać będzie rządowi w pracach nad uzdrowieniem waluty, gdyż inaczej powrót do normalnych warunków jest wyuczony.

Zapewne wkłada to ofary na handel i przemysł oraz osoby prywatne, które nie będą mogły jak dotąd dowolnie zaopatrywać się w walutę zagraniczną, skrepuje nieco ruch jednakże w obecnej chwili więcej niż kiedykolwiek interesy poszczególnych odłamów społeczeństwa podporządkowywane być muszą interesom ogólnopaństwowym.

Ogłoszenie Państwowej Centrali dewiz o rejestracji zagranicznych walut i papierów procentowych.

Na zasadzie art. 4, 7 i 12 rozporządzenia Ministra skarbu w przedmiocie utworzenia Państwowej Centrali dewiz z dnia 23. września 1919 r. (*Monitor Polski* nr. 215) Państwowa Centrala dewiz wzywa niniejszem do zarejestrowania walut i walorów zagranicznych w którejkolwiek z następujących postaci:

1. Banknoty, bony skarbowe i inne papierowe znaki pieniężne,
2. weksle, przekazy i czeki, płatne zagranicą,
3. pozostałości kredytowe na rachunkach bieżących w bankach zagranicznych, oraz należności u osób i firm, mających siedzibę zagranicą,
4. otwarte kredyty zagraniczne, zabezpieczone jakimkolwiek wartościami,
5. otwarte akredytywy towarowe firm zagranicznych,
6. papiery procentowe i dywidendowe zagraniczne, z wyjątkiem papierów rosyjskich, austriackich i węgierskich.

Do zarejestrowania powyższych walut obowiązane są wszystkie osoby i firmy w Państwie Polskiem, posiadające waluty i walory w sumie ogólnej nie niższej jak 2.000 marek polskich, podług wartości kursowej

Do walut zagranicznych nie zalicza się rubli rosyjskich, oraz n'estemplowanych banknotów Banku austro-węgierskiego. Należności w walucie korono-

wej, wymienione wyżej pod punktami 2—5 podlegają rejestracji i kontroli Państwowej Centrali dewiz.

Deklaracje sporządzone podług podanych wzorów, winny być do dnia 31. października b. r. przesłane w liście poleconym do Państwowej Centrali dewiz (Warszawa, ul. Bielańska nr. 10—12) lub złożone w jednym z oddziałów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej za odpowiednim pokwitowaniem (we Lwowie ul. Mickiewicza l. 8, dawny gmach Banku austro-węgry).

Jeżeli posiadane waluty mają pewne określone przeznaczenie, deklarant może wymienić, to przeznaczenie dla wiadomości Państwowej Centrali dewiz.

Regestracji podlegają waluty i walory zarówno będące własnością deklaranta niezależnie od tego, czy znajdują się one w jego posiadaniu, czy też są zdeponowane (wzór A), jak i przyjęte przezeń tytułem depozytu zabezpieczenia, kaucyi lub w komis (wzór B). W deklaracji należy wyszczególnić waluty i walory obce, tak znajdujące się w kraju, jak i pozostające zagranicą.

Wszystkie dane, które będą zakomunikowane Państwowej Centrali dewiz. zostaną przez nią użytkowane, z zachowaniem tajemnicy handlowej.

Wszystkie transakcje (kupno, zastaw, wypożyczenie) wyszczególnone wyżej walutami i walorami. dozwolone jest jedynie wówczas, gdy jednym z kontrahentów jest Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa lub jeden z banków prywatnych, które prowadzić będą handel z walutami z zezwoleniem Państwowej Centrali dewiz i których spis będzie ogłoszony.

O każdym otrzymaniu walut obcych z zagranicy lub o wpływie dewiz na rachunki posiadane zagranicą, należy bezwzględnie zawiadomić Państwową Centralę dewiz lub jedną z jej filij.

Niezadeklarowanie walut do rejestracji, podanie wiadomości niezupełnych lub nieścisłych i niezgłoszenie Państwowej Centrali dewiz transakcji, oraz wpływów, dewiz, będzie karane zgodnie z art. 14 rozporządzenia Ministra skarbu w przedmiocie utworzenia Państwowej Centrali dewiz z dnia 23. września 1919 r. w drodze administracyjnej karą aresztu do trzech miesięcy, względnie grzywną do 50.000 marek. Prócz tego wartości stanowiące przedmiot przekroczenia, ulegają konfiskacie.

Wzory deklaracji rejestracyjnych.

Wzór „A”

(dla walut i walorów zagranicznych, będących własnością deklaranta).

Do Państwowej Centrali Dewiz

w Warszawie
Bielańska 12.

Niniejszem, zgodnie z wezwaniem Państwowej Centrali Dewiz z dnia 8. października 1919 r. deklaram następujące waluty i walory zagraniczne, będące moją własnością:

1. banknoty, bony skarbowe i inne papierowe znaki pieniężne (rodzaj, ilość, gdzie się znajdują);
2. weksle, czeki i przekazy zagraniczne płatne za okazaniem lub w terminie nie dłuższym nad 2 tygodnie, również weksle, których termin upłynął, a które nie były przedstawione do zapłaty (walutę i sumę, miejsce płatności, trasat, gdzie dokumenty się znajdują).

3. weksle płatne zagranicą z terminem dłuższym niż 2 tygodnie (waluta i suma weksli, data i miejsce płatności, przez kogo akceptowane, gdzie się znajdują);

4. pozostałości kredytowe na rachunkach bieżących w bankach zagranicznych oraz należności firm i osób mających siedzibę zagranicą (waluta i suma, nazwa banku zagranicznego, względnie nazwisko i adres dłużnika oraz tytuł należności);

5. otwarte kredyty u firm zagranicznych (wysokość kredytu, u kogo, warunki, zabezpieczenie);

6. otwarte akredytywy towarowe firm zagranicznych (z czyjego polecenia, w jakim banku zagranicznym na jaki towar, na jaką sumę ogólną, z jakim terminem);

7. papiery procentowe i dywidendowe zagraniczne (nazwa waloru, ilość, gdzie się znajdują)

Za prawdziwość i ścisłość niniejszej deklaracji biorę na siebie całkowitą odpowiedzialność.

Miejsce i data.

Dokładne brzmienie firmy deklaranta, adres i podpis.

Wzór „B”

(dla walut zagranicznych znajdujących się u deklaranta, a nie stanowiących jego własności (depozyt, zabezpieczenie, kaucya, komis i t. p).)

Do Państwowej Centrali Dewiz

w Warszawie
Bielańska 12.

Niniejszem deklaram następujące waluty i walory zagraniczne, będące własnością (nazwisko i dokładny adres właściciela), a znajdujące się w moim posiadaniu, jako (depozyt, zabezpieczenie, kaucya, w komisie). Nr. 1—7 jak na wzorze A.

Rozporządzenie tymczasowe Rady ministrów

z dnia 1. września 1919 roku, normujące p. zonoszenie własności nieruchomości ziemskich.

Na mocy ustawy z dnia 2. sierpnia 1919 r. (Dz. Praw Nr. 64 poz. 384) zarządza się co następuje:

Art. 1. Umowy o przeniesieniu prawa własności nieruchomości ziemskich wymagają dla swej ważności poprzedniego zezwolenia władzy państwowej.

Art. 3. Nie wymagają zezwolenia, przewidzianego w art. 1. wypadki:

- a) gdy chodzi o nieruchomość włościańską (rustykalną),
- b) gdy chodzi o działy spadkowe, spowodowane wypadkiem śmierci, zaszłym przed 1. stycznia 1916 r.,
- c) gdy przeniesienie prawa własności następuje w drodze sprzedaży przymusowej,
- d) gdy nieruchomość przechodzi na rzecz instytucji państwowych lub komunalnych i
- e) gdy podziału wykonywują instytucje państwowe lub przez Państwo upoważnione.

Art. 3. Władze państwowe zezwolenia odmówią, gdyby przeniesienie prawa własności nieruchomości lub jej części uniemożliwiało lub ograniczało zastosowanie zasad reformy rolnej, uchwalonej przez Sejm ustawodawczy w dniu 10. lipca 1919 r.

Art. 4. Osoby, które pragną uzyskać zezwolenie, wymienione w art. 1., winny wraz z podaniem

złożyć właściwemu urzędowi w 2 egzemplarzach istotne warunki przygotowanej umowy o zmianie tytułu własności lub projekt podziału nieruchomości ziemskiej wraz z innymi dowodami, popierającym żądanie. O złożeniu podania urząd wydaje poświadczenie.

Art. 5. O odmowie na przelew prawa własności na jedną osobę lub na więcej osób niepodzielnie urząd zawiadamia właściwy wydział hipoteczny, względnie sąd, najpóźniej w terminie miesięcznym, zaś przy przelewie prawa własności podzielnie na dwie lub więcej osób najpóźniej w terminie dwumiesięcznym od dnia wniesienia do urzędu podania. Odpis tego zawiadomienia należy jednocześnie wysłać pod adresem petenta, wskazanym w podaniu.

Jeżeli w ciągu powyższych terminów właściwy wydział hipoteczny, względnie sąd, nie otrzyma odmownej decyzji, strony mogą zawrzeć umowę na warunkach, przedłożonych urzędowi. W b. zaborze austriackim decyzja urzędu, doręczona sądowi, ma być odnotowana w księdze hipotecznej.

Art. 6. Jeżeli w projekcie podziału nieruchomości wskazani są imiennie nabywcy z wyluszczeniem obszaru i ceny kupna poszczególnych działek, zezwolenie na podział zastępuje w stosunku do tych działek zezwolenie na odstąpienie wskazanym nabywcem tytułu własności.

Art. 7. Decyzja, zezwalająca na zmianę tytułu własności, ważną jest w ciągu sześciu miesięcy od daty orzeczenia zezwalającego. Jeżeli umowa w tym czasie nie została zawartą, potrzeba dla jej późniejszego zawarcia ponownego zezwolenia albo orzeczenia o przedłużeniu mocy wydanego zezwolenia na przeciąg dalszych sześciu miesięcy, w sposób przewidziany w art. 5.

Art. 8. Zmiany tytułu własności, za wyłączeniem wypadków przewidzianych w art. 2., dokonane z pominięciem lub niezgodnie z decyzją właściwej władzy (art. 9.) są nieważne. O nieważności orzekają właściwe sądy na skutek powództwa właściwych urzędów ziemskich. Prawa osób trzecich, nabyte w dobrej wierze, będą zachowane.

Art. 9. Udzielenie zezwoleń oraz inne czynności władzy państwowej przewidziane w niniejszych przepisach, należą do okręgowych urzędów ziemskich, które w postępowaniu swem stosować się będą do „Przepisów Tymczasowych o Urzędach Ziemskich” z dnia 11 października 1918 r. (Dz. Praw Nr. 11, poz. 22). Na podstawie tychże przepisów strony będą mogły zaskarżać decyzje urzędów ziemskich, powzięte na mocy niniejszego rozporządzenia.

Art. 10. Gdzie nie zostały wprowadzone urzędy ziemskie, uprawnienia nadane im przez niniejsze rozporządzenie będą aż do chwili ich utworzenia wykonywane w pierwszej instancji w b. zaborze austriackim przez Krajowe Komisje obrotu ziemią, utworzone na podstawie rozporządzenia z dnia 9. sierpnia 1915 r. (Dz. Praw P. Austr. Nr 234) przy czem kompetencja tych Komisji odpowiednio się rozszerza, zaś w b. zaborze pruskim przez Urząd Osadniczy, a w drugiej instancji w obu zaborach przez Główną Komisję Ziemską w Warszawie.

Art. 11. Wydanie przepisów wykonawczych do niniejszego rozporządzenia poleca się Prezesowi Głównego Urzędu Ziemskiego i Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 12. Rozporządzenie niniejsze zyskuje moc obowiązującą na terytorjum całej Rzeczypospolitej z dniem 14. września 1919 r.

Notatki.

Warunki przeprowadzania parcelacji większych posiadłości ziemskich, zawiera rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu ziemskiego z dnia 22. października 1919 ogłoszone w „Monitorze Polskim” Nr. 231. z dnia 24. października rb. Wedle tego rozporządzenia, zezwolenie do przeprowadzenia parcelacji większych posiadłości ziemskich otrzymać mogą tylko instytucje publiczne jak gminy, Wydziały powiatowe itp. jakoteż prywatne instytucje parcelacyjne (banki ziemskie, towarzystwa, spółki, związki) które na podstawie swych statutów (ustaw, regulaminów) i faktycznej działalności mogą być uznane za instytucje dobra publicznego.

Prywatna instytucja parcelacyjna, ubiegająca się o zezwolenie do parcelacji ma się wykazać:

a) że do jej głównych zadań należy tworzenie drogą parcelacji zdrowych, żywotnych gospodarstw rolnych i ułatwianie nabywania ziemi małorolnym i bezrolnym,

b) że wyklucza spekulacyjne interesy parcelacyjne,

c) że jest fachowo i finansowo uzdolniona do należytego spełnienia swego zadania.

Plany i warunki obiektu przeznaczanego na parcelację mają być przedkładane Głównemu Urzędowi ziemskiemu.

Zniesienie sekwestru austriackiego co do majątków obywateli Państwa Polskiego. Komisja dla uregulowania spraw majątkowych obywateli polskich we Wiedniu, na której czele stoi pełnomocnik głównego Urzędu likwidacyjnego p. Juliusz Twardowski, a w skład której wchodzi Dr. Marcin Szarota, Witold Korytowski, Sędzia Najwyższego Sądu Binder i Dr. Loewenstein ustaliła w porozumieniu z rządem Niemieckiej Austrii projekt umowy między państwowej, zapewniający obywatelom Państwa Polskiego zwolnienie z pod sekwestru i swobodny wywóz ich majątków z Austrii do Polski.

Projekt ten przedłożono Rządowi Polskiemu do zatwierdzenia, poczem będzie można uzyskać zwolnienie majątków obywateli z pod sekwestru austriackiego.

Rzecz ta ma naturalnie donieść znaczenie, gdy się zważy że wiele nie tylko osób prywatnych — ale instytucyj, zaraz po wybuchu wojny część swego ruchomego majątku, składającego się z efektów i kosztowności, przeniosło do Wiednia i innych miast — gdzie one, złożone w bankach w depozytach uległy sekwestrowi i nie można ich było dotąd stamtąd wycofać.

Amerykańska pożyczka dla Polski. „Gazeta Warszawska” podaje bliższe szczegóły o warunkach amerykańskiej pożyczki dla Polski:

Sfinalizowano umowę z przedstawicielem grupy banków amerykańskich, p. Johnem O’Langblin’em, jako zastępcą stowarzyszenia finansowego, p. n. „The Peoples Industrial Triang Corporation of the United States”, które z ajduje się w związku z National City Bank. Zawarto umowę na zaciągnięcie pożyczki w sumie 250 milionów dolarów na 6 proc. na termin 20-letni, przy opłacie 5 proc. na koszt. Z sumy tej pokrywane będą wszelkie koszty, związane z przeprowadzeniem pożyczki, jak koszt agitacji i reklamy, koszt druku bonów i t. d. Druk bonów odbywać się będzie pod nadzorem komisarza Rządu polskiego, p. Adamskiego.

Pożyczka zawarta została z całkowitem zachowaniem prestige’u i suwerenności Państwa polskiego,

bez jakichkolwiek gwarancji specjalnych, fantów, koncesyj. Warunki tak korzystne udało się uzyskać dla tego, że podstawą pożyczki mają być kapitały wchodzące do składu polskiego w Stanach Zjednoczonych.

Konwencja oparta jest na tem, iż Polacy amerykańscy, według przybliżonych obliczeń, ulokowali około miliarda dolarów swych oszczędności w amerykańskich pożyczkach wojennych 3 proc. i 3 $\frac{3}{4}$ proc. Pożyczki te stoją do konale niemal *al pari*. Obligacje tych pożyczek amerykańskich mają być wymieniane na pożyczkę polską sto za sto. Według opinii p. Johna O'Langlina, zgodnej z opinią wybitnych przedstawicieli wychodźstwa polskiego, akcja powiedzie się niewątpliwie, gdyż Polacy amerykańscy pragną lokować swe oszczędności w papierach polskich, by w ten sposób doprowadzić do zagospodarowania się Ojczyźnie.

Obligacje pożyczki amerykańskiej w ręku Rządu polskiego pójdą częściowo na spłatę naszych dotychczasowych zobowiązań finansowych, pozostała zaś część będzie dla Skarbu polskiego tym zapasem złota, który umożliwi światu kupieckiemu natychmiastowe dźwignię i podtrzymanie kursu naszej waluty.

Grupa finansistów amerykańskich, która zajmie się realizowaniem pożyczki, podejmuje się wogóle reprezentacji interesów Skarbu polskiego na gruncie Stanów Zjednoczonych, co pozwoli uniknąć uzależnienia się od wyzyskiwaczy, gotowych korzystać z trudnego położenia w jakim jest Polska.

Pożyczka jest na ogół bardzo korzystna. Pod względem politycznym i moralnym zawiera ona dwa momenty dodatnie: po pierwsze, nie jest zawarta na warunkach dla Państwa polskiego upokarzających; po drugie, zaciągamy ją nie u obcych, lecz u własnych rodaków naszych.

Zwolnienie depozytów obywateli polskich przez rząd angielski. Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie zawiadamia, że Polska uznana została za kraj zaprzyjaźniony i że kupony od papierów wartościowych, które nie zostały zrealizowane w ciągu wojny ze względu, iż ich posiadacze byli uważani za nieprzyjaciół, mogą być obecnie realizowane pod warunkiem, że Polski Konsul Generalny, wyda zaświadczenie, że posiadacze papierów procentowych, zostali uznani przez Rząd Polski jako polscy obywatele, którzy nie mają prawa opcji co do poddaństwa niemieckiego lub austriackiego. Za okazaniem tego rodzaju świadectwa Board of Trade (Wydział handlowy) wyda również pozwolenie na wydanie obywatelom polskim funduszy i depozytów, które znajdują się w Anglii.

W celu otrzymania kuponów lub depozytów właściciel papierów procentowych, względnie walorów winien przedstawić świadectwo przynależności państwowej wydane przez właściwą władzę a poświadczone przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. W świadectwie winno być wyraźnie zaznaczone, że dany osobnik pochodzący z Galicyi lub Poznańskiego jest Polakiem i nie korzysta z prawa opcji.

Ustawa z dnia 18. lipca 1919 o pomocy państwowej na odbudowę gospodarstw zniszczonych lub uszkodzonych skutkiem wojny ogłasza „Dziennik praw państwa polskiego“ w Nrze 63. z dnia 5 sierpnia 1911. Wedle art. 4 tej ustawy, pomoc państwowa dotyczy:

a) domów mieszkalnych, budynków gospodarczych, szkół, kościołów i budynków użyteczności publicznej,

b) wszelkich zakładów i gospodarstw rolnych, przemysłowych i handlowych z niezbędnymi dla ich uruchomienia z urządzeniami,

c) udzielenia surowców, materiałów i towarów, niezbędnych dla uruchomienia zakładów przemysłowych i handlowych — a w rolnictwie inwentarza martwego i żywego, oraz niezbędnej do prowadzenia gospodarstwa ilości zboża,

d) mebli, sprzętów domowych, odzieży i bielizny. Przytem pomoc ta w pierwszym rzędzie udzielaną będzie gospodarstwom drobnym, warsztatom pracy rzemieślniczej, tudzież na odbudowę szkół, kościołów i użyteczności publicznej.

Wedle art. 7. tej ustawy pomoc państwowa udzielana będzie częścią w formie bezzwrotnej zapomogi pieniężnej, częścią w formie pożyczki tym poszkodowanym, którzy bez pomocy państwa nie są w stanie odbudować się lub nabyć przedmiotów, przewidzianych w art. 4. punkt b) c) i d).

Art. 13. postanawia, że celem realizacji pożyczek na odbudowę, Ministerstwo skarbu w porozumieniu z Głównym Urzędem Likwidacyjnym utworzy specjalny Zakład Kredytowy, którego zakres działalności określi statut, zatwierdzony w drodze ustawodawczej.

Podania i pisma wnoszone w sprawie pomocy państwowej na odbudowę, wolne są od stempli i opłat skarbowych.

Odowiedzialność zarządu pocztowego za krajowe przesyłki i telegramy, unormowaną została rozporządzeniem ministra poczt i telegrafów z dnia 29. sierpnia 1919, ogłoszonym w Nrze 78. „Dziennika ustaw Rzeczypospolitej polskiej“ z dnia 25. września 1919.

W tymże samym numerze ogłoszono rozporządzenie ministra poczt i telegrafów w sprawie zniesienia wolności od opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

Transakcje markami polskimi. Kupno i sprzedaż marek polskich, wypuszczonych przez Polską Krajową Kasę pożyczkową do 11. listopada 1918 roku na rachunek b. niemieckich władz okupacyjnych w zamian za marki polskie, wypuszczone przez Polską Krajową Kasę pożyczkową po 11. listopada 1918 roku na rachunek Państwa Polskiego jak wogóle wszelkie transakcje, będące wynikiem różniczkowania wartości rozmaitych marek polskich są wzbronione. (Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 23. września 1919. — „Monitor Polski“ Nr. 218.)

Rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie asygnat 5% -ej Pożyczki Państwowej 1918 r.

1.

Posiadacze asygnat 5% Pożyczki Państwowej 1918 r. w markach, pragnący otrzymać sumę nominalną w gotówce, winni przedstawić asygnaty, poczynając od dnia 1-go listopada 1919 r., w Polskiej Krajowej Kasie pożyczkowej w Warszawie lub w jej oddziałach, gdzie po sprawdzeniu ich autentyczności równowartość zostanie im wypłacona.

2.

Posiadacze asygnat 5% Pożyczki Państwowej 1918 r. w markach, pragnący je prulongować aż do czasu przeprowadzenia reformy walutowej, winni przedstawić je w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Warszawie, lub w jej oddziałach, gdzie zostanie im wypłacony procent w wysokości 5 od 100 z góry za okres 6-miesięczny, przyczem termin płatności asygnat zostanie odroczone do 1-go maja 1920 r.

3.

Wobec konieczności odroczenia terminu konwersji walut rublowej i koronowej, termin płatności

asygnat rublowych i koronowych odroczone zostaje na 6 miesięcy, t. j. do 1-go maja 1920 r.

Posiadacze asygnat rublowych i koronowych winni przedstawić je w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Warszawie lub w jej oddziałach, gdzie procent w wysokości 5 od 100 zostanie im wypłacony z góry, w walucie takiej, na jaką opiewają asygnaty.

4.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa udzielać będzie pożyczek na zastaw prolongowanych asygnat w stosunku;

90 marek za 100 marek

100 " " 100 rubli

50 " " 100 koron

Za pożyczki te Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa pobierać będzie 5% w stosunku rocznym.

Wykonanie niniejszego rozporządzenia poleca się Polskiej Krajowej Kasie pożyczkowej.

Minister Skarbu:

Biliński.

Warszawa, dnia 14-go października 1919 roku.

Kredyty dla Galicji. W ostatnich dniach września odbyło się w biurze Generalnego Delegata Rządu dr. Gałęckiego, posiedzenie, w którym wzięli udział posłowie: Abrahamowicz, Dembski, Bryl, dr. Głębiński, dr. Kolischer, hr. Skarbek, dr. Stęśłowicz, ks. Arcebiszup Teodorowicz i Zamorski.

Generalny Delegat zawiadomił posłów, że Minister Skarbu dr. Biliński przyznał byłej Galicji cały szereg kredytów, w szczególności:

a) upoważnił Generalnego Delegata Rządu do wypłacania zasiłków na sprawienie najniezbędniejszych przedmiotów urządzenia domowego, zniszczonego inwazyą rosyjską, do wysokości 1 000 K, wdowom po tych funkcjonariuszach państwowych narodowości polskiej, którzy zmarli po dniu 4 stycznia 1919, a dotąd od byłych władz austriackich żadnego zasiłku na powyższy cel nie otrzymali;

b) zgodził się na wyasygnowanie na przeprowadzenie najniezbędniejszych robót w odbudowie zniszczonych przez wojnę szkół ludowych doraznego nadzwyczajnego kredytu w kwocie 2,500.000 marek;

c) oddał do dyspozycji Generalnego Delegata Rządu kredyt w wysokości 20 milionów koron dla celów odbudowy Galicji, a mianowicie 5 milionów koron na wypłatę za drzewo pobrane do odbudowy i 15 milionów koron na wypłatę zaległej i bieżącej robocizny przy odbudowie;

d) zgodził się, by na rachunek przyznanego uchwałą Sejmu z 1 sierpnia b. r. funduszu na pomoc doraźną dla ludności uwolnionej z pod inwazyi ukraińskiej z powiatów wschodniej Małopolski. Dyrekcya skarbu realizowała asygnaty Generalnego Delegata do wysokości 10 milionów koron;

e) zgodził się w zasadzie na udzielanie gwarancji rządowej Radom powiatowym, przy zaciąganiu pożyczek na bieżącą administracyę powiatową do łącznej wysokości 5 milionów koron.

Wreszcie oznajmił Minister skarbu dr. Biliński, że stoi bezwzględnie na stanowisku wykonania uchwały sejmowej z 1. sierpnia b. r. w sprawie pomocy rolnej dla wschodniej Galicji i oświadczył gotowość asygnowania w miarę zasobów skarbowych i w miarę postępu akcji pomocy z potrzebnych na ten cel kredytów.

Zgodnie z tem stanowiskiem przyznał Minister skarbu dr. Biliński na pomoc rolną oprócz pierwszej raty w kwocie 20,000.000 koron pismem z dnia 17. b. m. dalszą ratę w proponowanej przez Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych wysokości 30 milionów koron, a zarazem nadmieniał, że propozycje co do planu przeprowadzenia dalszej akcji i potrzebnych na ten cel dalszych kredytów weźmie pod najżywiejszą rozwagę.

W powyższych sprawach a zwłaszcza w sprawie gospodarki rolnej i innych aktualnych sprawach odbyła się dłuższa dyskusya, w której wzięli udział wszyscy obecni posłowie.

Ubezpieczenie urzędników prywatnych. Przed uchwaleniem ustawy która ma wprowadzić państwowe ubezpieczenie dla urzędników prywatnych w całej Polsce, obowiązuje na obszarze dawnego zaboru anstryackiego, t. j. w Galicji i na Ślązku austriacka ustawa o ubezpieczeniu pensyjnym funkcjonariuszy prywatnych.

Biuro krajowe Powszechnego Zakładu pensyjnego dla funkcjonariuszy we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 15, zrobiło spostrzeżenie, że zgłoszenia nowych członków, jakoteż zmian w płacach funkcjonariuszy już ubezpieczonych wpływają ze znacznym spóźnieniem.

Przyjęcie do ubezpieczenia, względnie zaliczenie do wyższej klasy, następuje według znowelowanej ustawy pensyjnej z 20. czerwca 1914 Dz. p. p. nr. 138. dopiero od tego miesiąca, w ciągu którego zgłoszenie nastąpiło, zatem odnośny funkcjonariusz, którego wczas nie zgłoszono, traci miesiąc wkładek poprzedzające zgłoszenie lub dobrodziejstwo zaliczenia do wyższej klasy poborów, co wpływa niekorzystnie na późniejszy wymiar renty. Ponieważ niekorzystne stosunki przewozowe utrudniają inspekcje, zwraca się uwagę interesowanych, że czyniąc doniesienie na karcie korespondencyjnej o wstąpieniu do służby lub zmianie poborów, unikną straty miesięcy wkładekowych.

Ceny złota i srebra. Obecnie kosztuje 1 klg. złota 39,000 koron. Ponieważ z jednego kilograma złota wybijano 3,280 koron, przeto w stosunku do cen dawniejszych podniosła się cena złota dwukrotnie. Kilogram srebra kosztuje 2,516 koron. Rząd austriacki z jednego kilograma czystego srebra wybijał 99 guldenów o zawartości 900 części czystego srebra, przeto dawny tzw. gulden przedstawia dziś wartość 22 kor. 64 hal. Korona mająca zawartości czystego srebra 4 175 gr. przedstawiałaby zatem wartość 10 kor 30 hal. licząc gram czystego srebra wedle wyżej podanej ceny po 2,51 1/2 hal.

Małopolski komisaryat głównego urzędu likwidacyjnego utworzony został we Lwowie rozporządzeniem Prezesa głównego urzędu likwidacyjnego w porozumieniu z Generalnym Delegatem dla Galicji.

Zadaniem tego komisaryatu jest:

1) współdziałanie w akcji ustalenia i oszacowania świadczeń i strat wojennych,

2) przygotowanie i opracowanie wszelkich materiałów, odnoszących się do rozrachunku między Państwem Polskiem a b. rządem austriackim względnie byłym c. i k. rządem monarchii austro-węgierskiej, oraz do rozrachunku między obywatelami polskimi a b. rządami zaborczymi.

3) przeprowadzenie w imieniu i na zlecenie Głównego Urzędu Likwidacyjnego wszystkich akcji, wynikających z wykonania traktatów pokojowych a leżących w kompetencji Głównego Urzędu likwidacyjnego.